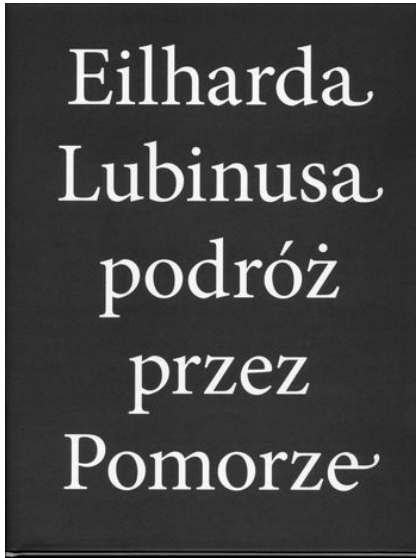


Eilharda Lubinusa podróż przez Pomorze. Eilhard Lubinus Reise durch Pommern, red. R. Skrycki, Zamek Książąt Pomorskich w Szczecinie, Szczecin 2013, ss. 408, 3 repr. map, 85 ilustr.

Książka stanowi kompendium wiedzy o działalności ewangelickiego teologa i profesora filologii klasycznej na uniwersytecie w Rostocku Eilharda Lubinusa (1565–1621), dziejach po-



wstania jego prac kartograficznych oraz treści najokazalszej z nich – mapy *Nova Illustrissimi Principatus Pomeraniae descriptio cum adjuncta Principum Genealogia et Principum veris et potiorum Urbium imaginibus et Nobilium Insignibus* wydanej w skali około 1:190 000–1:220 000¹. Monografię otwierają noty marszałka województwa zachodniopomorskiego, przedmowa dyrektora Zamku w Szczecinie oraz wprowadzenie redaktora naukowego. W pierwszej części opublikowano 5 artykułów historycznych, druga zaś zawiera krytyczną prezentację materiałów źródłowych. Całość kończy starannie wybrany zestaw 35 pozycji literatury

¹ Zob. sprawozdanie z otwarcia multimedialnej wystawy przygotowanej wspólnie przez szczecińskie środowiska naukowe i kulturalne, wsparte przez władze wojewódzkie. „Polski Przegląd Kartograficzny”, 1, 2014.

przedmiotu. Książka jest dwujęzyczna – po polsku i po niemiecku, przy czym większość odpowiadających sobie tekstów zapisano w układzie dwuszpaltowym lub na rozkładówkach.

We wprowadzeniu Radosław Skrycki, inicjator i merytoryczny koordynator tego niezwykłego dzieła, zawarł najistotniejsze informacje o filiacji wydań *Pomeraniae descriptio* oraz o stanie przechowywanego na Zamku w Szczecinie egzemplarza. Wyjaśnił też genezę powstania publikacji opracowanej przez zespół specjalistów dzięki życzliwości wielu osób i instytucji.

Pierwszą część poprzedzają opatrzone opisami reprodukcje drukowanych wersji map Lubinusa: dwunastoarkuszowej *Pomeranii* (krajiny historycznej złożonej głównie z księstw wołogoskiego i szczecińskiego) z drugiego hamburskiego wydania w 1758 r., mapy Rugii *Nova Famigerabilis Insulae ac Ducatus Rugiae descriptio* w skali około 1:192 000 w redakcji Jodocusa Hondiusa z kolejnego amsterdamskiego wydania atlasu *Gerardis Mercatoris Atlas sive Cosmographicae Meditationes de Fabrica Mundi et Fabricati Figura* z 1633 lub 1640 r. oraz mapy w redakcji Joannesa Janssoniusa *Nova Illustrissimi Ducatus Pomeraniae tabula antea a Viro Cl. D.D. Eilhardo Lubino edita, nunc iterum correct per Frid. Palbitzke Pomer. L.L. studiosum* opublikowanej w skali około 1:1 000 000 wraz innymi mapami w *Atlas Novus* z 1638 r.

Esej wprowadzający pióra Radosława Gazińskiego przedstawia Księstwo Pomorskie w okresie od XV do połowy XVII w. Po nakreśleniu historii politycznej kraju, funkcjonowania sądownictwa, podziału władzy pomiędzy stany, prac sejmku oraz polityki wewnętrznej kolejno panujących książąt z dynastii Gryfitów (ich drzewo genealogiczne widnieje na mapie *Pomeranii*) Autor przybliżył aspekty gospodarowania na wsi pomorskiej, a także w miastach, z których większe pełniły rolę portów mor-

skich lub rzecznych i uczestniczyły w handlu na Bałtyku. Omawiając kościół i panującą na Pomorzu religię luterzańską, Radosław Gaziński podkreślił rolę jej doktryny wiary w szerzeniu oświaty w społeczeństwie, a w kontekście dorobku kartograficznego Lubinusa zwrócił uwagę na mecenat księcia Filipa II, inicjatora powstania mapy Pomorza.

Życiorys Lubinusa i jego działalność naukową ze szczególnym uwzględnieniem wydawanej w formie *in plano* od 1609 r. mapy Rugii i innych XVI- i XVII-wiecznych map tej wyspy opisał niemiecki historyk kartografii Eckhard Jäger². W tym najszerszym jak do tej pory omówieniu w języku polskim Autor przedstawił geograficzną treść mapy, tłumaczenie umieszczonego na niej tekstu oraz przytoczył pełną filiację mapy i jej późniejszych kopii. Według tego badacza Lubinus w czasie prowadzenia pomiarów terenowych posługiwał się laską Jakuba, sekstansem oraz astrolabium. W uzupełnieniu podano wybór 22 ważniejszych prac i okolicznościowych oracji Lubinusa.

W kolejnych dwóch rozdziałach opisano filiację mapy *Pomeranii* oraz jej treść topograficzną i dokładność kartometryczną. Z punktu widzenia badań kartowania tego regionu są to najważniejsze rozdziały monografii. Autor pierwszego z nich, Radosław Skrycki, wprowadził czytelnika w historię rysowania map terenów Pomorza, poczynając od mapy Germanii Klaudiusza Ptolemeusza w wersji Gerarda Mercatora (*Tab. IV. Germaniam et Galliam Belgicam exhibens*) opublikowanej przez Leonarda Strika i Franciscusa Halmę w 1695 r., kończąc na wydaniu faksymilowym mapy Lubinusa z 1980 r. z komentarzem Alfreda Haasa. O samej mapie zaś wspominał, że początkowo miała być ona jedynie załącznikiem do niedosłej kroniki Jürgena Valentina Winthera. Lubinus rozpoczął pracę w 1610 r. od studiowania dokumentów w archiwum książęcym Filipa II.

Jesienią 1611 r. wykonał pierwszy objazd terenu, a latem 1612 r. – drugi. Przed 1617 r. zaczął rysowanie mapy na zamku szczecińskim. W latach 1617–1618 uzgodnił ostateczny jej wygląd i rozmiary. W 1618 r. finalny obraz mapy wyrył w Amsterdamie Nicolaes van Geelkercken na 12 miedzianych płytach.

Autor następnego rozdziału, Jan Szeliga, odczytał odwzorowanie *Pomeranii* Lubinusa jako walcowe normalne wiernoodległościowe wzdłuż południków, a równoleżnik 54° jako sieczny. Objął tym samym sposób obliczenia i przedstawienia w formie graficznej dokładności kartometrycznej mapy, jej zniekształceń kątowych i liniowych. Do tego celu zastosował metodę ilościową, charakteryzującą dokładność za pomocą liczb wyrażających wielkości błędów. Po dokonaniu pomiarów wybranych dwudziestu obiektów (kościół, skrzyżowań dróg itp.) na badanej mapie porównał je z wynikami uzyskanymi na mapie z drugiej połowy XX w. Uzyskane wyniki pozwoliły Autorowi stwierdzić, że średni błąd długości geograficznej tej mapy 4,8' (5,2 km) jest niespodziewanie mniejszy niż średni błąd szerokości geograficznej 5,2' (9,8 km). Następnie, porównując te wyniki z wynikami badaczy innych ówczesnych map – Prus Caspara Hennebergera (1576), Litwy Tomasza Makowskiego (1613) i Ukrainy Le Vasseura de Beauplana (1648) – wykazał, że dzieło Lubinusa jest od tych map kartometrycznie poprawniejsze. Prawdliwość położenia obiektów geograficznych względem siatki kartograficznej, dokładność azymutów oraz siatka zniekształceń wykonana w okresie międzywojennym wskazały, że w porównaniu z innymi mapami środkowo-wschodniej Europy nie miała ona sobie równych aż do połowy XVIII w. Na zakończenie Jan Szeliga przeanalizował poprawność rysunku wybranych elementów treści topograficznej: linii brzegowej, sieci rzecznej, jezior, granic obszarów leśnych oraz sieci osadniczej. Podsumowanie wyników analizy potwierdza, że była to najlepsza mapa w tej części Europy.

Elementy ikonograficzne *Pomeranii* łączą jej treść geograficzną z opisami historycznymi. Właśnie tych elementów wielkiej mapy

² W tekst Eckharda Jägera wkradła się nieścisłość – na s. 92 zamiast „*in folio*” powinno być „*in plano*”. Dalej Autor wspomina o pomniejszych formatowo mapach Rugii wydanych w *Atlas minor* Jodocusa Hondiusa (L.S. w formie *in quatuor*) od 1607 r. oraz w atlasie Abrahama Orteliusa *Epitome* (w tłumaczeniu B.O. pominięto tytuł atlasu) rozpowszechnianym od 1577 r. w formie *in octavo*.

Lubinusa dotyczy ostatni, najobszerniejszy rozdział tej części napisany przez Ewę Gwiazdowską. Autorka zwróciła uwagę czytelnika na wiele istotnych szczegółów, np. na drzewa genealogiczne na powierzchni Bałtyku, portret Lubinusa nad dolną ramką oraz widniejącą po prawej stronie kompozycję portretowo-heraldyczną z wizerunkami pięciu ówczesnie żyjących książąt i wielkim herbem Księstwa Pomorskiego. Dopelnieniem całości obrazu jest wspaniała bordiura, której pas zewnętrzny tworzą panoramy i widoki z lotu ptaka miast Pomorza, zaś wąski wewnętrzny – herby rodów pomorskich. Autorka przytoczyła korespondencję Filipa II dokumentującą jego wpływ na zawartość elementów zdobiących, np. listy z sierpnia 1614 r. wystosowane do zarządców dóbr książęcych o nadsyłanie materiałów pozwalających narysować widoki miast. Bezpośredni mecenat Filipa II nad *Pomeranią* wyrażał się także zatrudnianiem rzemieślników i artystów do wykonania poszczególnych jej części; np. rysunki 15 miejscowości Pomorza Wschodniego zostały zlecone Hansowi Wolfartowi. Jednocześnie zwrócił się z prośbą do swoich braci, aby udzielili malarzowi wszelkiej pomocy podczas wykonywania szkiców w terenie w celu zapewnienia mu bezpieczeństwa. W rezultacie kilkuletnich prac powstała bordiura skomponowana z 49 owalnych pól, w których umieszczono 45 przedstawień miast pomorskich (w tym 5 planów – Szczecina, Bytowa, Dąbia, Gryfina i Bań), 2 widoki zamków i 2 widoki klasztorów. O umiejscowieniu względem siebie tych rycin zdecydowało – jak pisze Ewa Gwiazdowska – położenie geograficzne oraz znaczenie obiektów. Większość tekstu Autorka poświęciła zwięzłemu zaprezentowaniu wspomnianych miast wschodniego (29) i zachodniego (20) Pomorza, podkreślając ich rolę polityczną, administracyjną, gospodarczą i kulturotwórczą.

Druga część monografii to, jak już wspomniano, przygotowana przez Jerzego Grzelaka krytyczna prezentacja materiałów źródłowych, przechowywanych w zespole archiwalnym Archiwum Książąt Szczecińskich w Archiwum Państwowym w Szczecinie (zespół nr 65/2).

Dokumenty z tomu akt dotyczące sporządzenia mapy Pomorza powstały w latach 1610–1622. Cytowane teksty w dwu wersjach językowych – po polsku i po niemiecku – wydawcy uzupełnili reprodukcjami ich oryginałów. Językiem tych dokumentów, jak pisze Autor, jest głównie niemiecki w odmianie nowowsokoniemieckiej (w redakcji kancelaryjnej) używanej od połowy XV do połowy XVII w. Zawartość cytowanych akt to zachowane do dzisiaj listy wychodzące z kancelarii księcia Filipa II z lat 1610–1617, księcia Franciszka z lat 1618–1619, księcia Bogusława XIV z 1622 r., księcia Filipa Juliusza z Wołogoszczy, księcia meklembursko-schwerińskiego oraz Johanna Lawrenberga – pełnomocnika spadkobierców Lubinusa do księcia Adolfa Fryderyka z 1622 r. Zachowało się także polecenie wypłaty Lubinusowi dodatkowej sumy wynagrodzenia 100 talarów za sporządzenie mapy Pomorza wydane przez księcia Franciszka Mikołajowi Putkammerowi oraz pokwitowanie otrzymania pieniędzy z datą 21 grudnia 1618 r. podpisane przez kartografa. Tamże znajdują się listy Lubinusa, między innymi wysłany z Rostoku w 1612 r., napisany po łacinie, który jest ciekawym świadectwem stosunków społecznych panujących wówczas na Pomorzu. Kartograf, tłumacząc się z niedotrzymania terminów zakończenia prac nad wydaniem mapy, przeproszał księcia Filipa II za zwłokę za pomocą bardzo czołobitnych zwrotów: „Najłaskawszy, błagam z czcią i uniżenie o przebaczenie”.

Przechowywane w archiwum materiały z tomu akt dotyczącego młyna papierniczego w Płoni w rządztwie Kołbacz są doskonałym świadectwem trudności, na jakie napotykał autor mapy. Przykładem jest *List Lubinusa do Franciszka, księcia szczecińskiego z prośbą o interwencję u papiernika Hansa Beyera z Dąbia z powodu złej jakości papieru wykonanego przez niego z przeznaczeniem na druk mapy Pomorza* (s. 298) wysłany z datą 20 sierpnia 1619 r. Zachował się również list księcia Franciszka, wysłany do tegoż papiernika, zawierający takie oto słowa: „[...] polecamy Ci niniejszym stanowczo, abys przyjął do siebie nieprzydatny z powodu nieczystości papier i w zamian wy-

konał zdalny do użytku, który masz dostarczyć doktorowi Lubinusowi [...]. To jest naszą stanowczą wolą i zamiarem” (s. 300).

Drugi źródłoznawczy rozdział publikacji zawiera przechowywany w Archiwum Państwowym w Szczecinie w zbiorze Samuela Gottliba Loepera brudnopis *Dziennika podróży Lubinusa przez Pomorze Wschodnie w roku 1612*, którego autorstwo przypisywane jest pomocnikowi kartografa. Opis podróży daje pełny wgląd w tempo prac oraz trudności, z jakimi musieli się zmierzyć pracujący w terenie geometrzy. Na przykład w dniu 20 sierpnia na czterech postojach w okolicach miejscowości Kołbacz wykonano pomiary w następujących punktach: „1) około Kołowa 33 pomiary, 2) około Dobropola 14 pomiarów, 3) około Starego Czarnowa 4 pomiary oraz 4) koło Żelewa 48 pomiarów” (s. 353) – czyli w sumie 99 pomiarów. W dniu 22 sierpnia łącznie 118 pomiarów, a 23 sierpnia – 133 pomiary. Zliczając liczbę pomiarów następnego dnia, widać, że każdorazowo znacznie przekraczała ona liczbę 100. Z tych kilku przykładów widać, że Lubinus wraz z pomocnikami wykonywali prace bardzo sprawnie i, biorąc pod uwagę, że za każdym razem musieli od nowa rozstawiać sprzęt, a z punktu do punktu przemieszczali się konno, to tempo było szybkie. Pokazując listy polecające od księcia Filipa II, otrzymane w związku z wykonywaniem prac, każdego dnia mieli mieć zapewniane noclegi i wyżywienie (również dla koni) oraz zmianę koni od miejscowych sołtysów lub starostów. Jednak nie wszyscy jednakowo skrupulatnie wywiązywali się ze swoich powinności. W dzienniku przytaczane są miejsca, gdzie pomimo listów byli źle przyjmowani, np. „w Słupsku i kilku innych miejscowościach” (s. 355). Opisane prace terenowe trwały aż do 13 października. Niestety z tekstu nie wynika, czy ich zakończenie spowodowane było wykonaniem wszystkich pomiarów, czy też końcem sezonu, w którym ze względu na pogodę można je było wykonywać.

Kolejne trzy strony w publikacji zajmuje reprodukcja początku drukowanej w 1850 r. wersji *Dziennika podróży Lubinusa* zapisanej

w języku niemieckim pt. *Lubins Reise durch Ostpommern im Jahr 1612* (s. 371–373).

W rozdziale *Eilharda Lubinusa „Krótki opis Pomorza” – słowo od tłumaczki* Małgorzata Cieśluk pokrótce omówiła zastosowany warsztat tłumacza i zawartość informacyjną łacińskiego tekstu Lubinusa *Pomeraniae et Rerum in ea memorailium Brevis descriptio*. Wspominając o wcześniejszych opisach Pomorza, przytoczyła między innymi pierwsze opracowanie dziejów państwa pomorskiego autorstwa Jana Bugenhagena z 1518 r.³ Tekst Lubinusa zapisany w siedmiu kolumnach rozmieszczonych powyżej dolnej ozdobnej bordiury mapy – jak zaznacza Autorka – siłą rzeczy musiał być syntetyczny. Umieszczanie na mapach tekstów o różnej długości było powszechnie stosowane od średniowiecza (np. *Mappa mundi* Fra Maura z 1459 r.) do końca renesansu. Jedną z ostatnich, ale za to z bardzo obszernymi dwunastoma tekstami zawierającymi różnorodne informacje związane z konstrukcją mapy oraz komentarzami do prezentowanych przez mapę kontynentów, była 18-arkuszowa mapa świata *Nova et aucta orbis Terrae descriptio ad usum navigantium...* Gerarda Mercatora opublikowana w 1569 r. Jednak w tym przypadku – jak podkreśla Autorka – merytoryczna zawartość tekstu jest szczególna; „ma charakter encyklopedyczny”, a „kryterium wyznaczające wewnętrzną logikę tekstu ma zatem układ geograficzny” (s. 376). Powoduje to, że czytając go, można odnieść wrażenie, jakby był przewodnikiem prowadzącym czytelnika po poszczególnych częściach mapy. Lubinus opisał elementy środowiska naturalnego, poczynając od klimatu, poprzez rzeźbę terenu, lasy i inne elementy krajobrazu oraz ich pozytywny wpływ na rozwój rolnictwa i hodowli, a także wydobycie surowców mineralnych. Następnie przedstawił mieszkańców Pomorza, ich religie, ustrój państwowy oraz

³ W bezpłatnych źródłach „Google e-book” można pobrać zdigitalizowany obraz całej książki: *Joh. Bugenhagii Pomerania: In Quatuor Libros Divisa. Quorum Primus agit de Pomeranorum antiquitate. Secundus referat Pomeranorum & Rugianorum conversionem. Tertius Principum Pomeraniae gesta veramque tradit sanguinis propagationem. Quartus continet miscellanea ex manuscripto edidit Jac. Henr. Balthasar... Gryphiswaldiae, 1728.*

szkolnictwo, a historię tego regionu opisał w ponad dwóch kolumnach. Na zakończenie zamieścił spis miast i katalog wybranych gatunków ryb występujących w tutejszych wodach. Całość stanowi ciekawe kompendium wiedzy o obszarze państwa, które niedługo potem na mocy traktatu westfalskiego z 1648 r. na zawsze straciło swą suwerenność.

Prezentując mapę *Pomeranii* Eilharda Lubinusa, Autorzy poszczególnych rozdziałów podkreślali jej wyjątkowe cechy. I zapewne nie bez racji Radosław Skrycki napisał: „Mapa Lubinusa w historii Pomorza... i w skali tej części Europy jest czymś wyjątkowym. Żaden z sąsiednich krajów nie otrzymał w owym czasie

mapy tak dobrej merytorycznie i wykonanej z tak wielkim kunsztem artystycznym” (s. 14). Współcześni badacze z pietyzmem podeszli do dzieła Lubinusa, a treść monografii przekonuje o wielkim znaczeniu mapy dla siedemnastowiecznej elity intelektualnej. Dając recenzowanej publikacji bogatą i technicznie bardzo dobrą szatę graficzną, współtwórcy złożyli hołd ich wielkiemu rodakowi, a doskonale zreprodukowane mapy sprawiły, że książkę z przyjemnością bierze się do ręki. ■

Lucyna Szaniawska
Instytut Historii Nauki
Polska Akademia Nauk